

## Wybory do sejmików we Francji

# Radykali utrzymali stan posiadania Herriot stał się do ściśle szych wyborów

PARYŻ, 10. 10. Wybory do sejmików prowincjonalnych i powiatowych w całej Francji miały przebieg na ogół spokojny. Ok. godz. 8-ej wieczorem zaczęły napływać pierwsze informacje o wynikach z tych okręgów, gdzie wybory już przy pierwszym skrutynium dały rezultaty ostateczne. Z najwybitniejszych osobistości politycznych pierwsze wiadomości wymieniają, jako wybranych ministra spr. wewn. Dormoy, który utrzymał posiadany swój mandat z w. radcy generalnego w okręgu Mont Loucon w dep. Allier. W dep. Dordogne wybrany został minister finansów Bonnet. W dep. Wogezów wybrany został ponownie b. minister sprawiedliwości, a obecnie minister zdrowia publicznego Rucart. W dep. Indre wybrany został ponownie podsekretarzem stanu min. przemysłu i handlu Hymans. W dep. Cantal wybrany został po-

nownie b. minister przemysłu i handlu Bastid. W Lyonie prezes izby deputowanych, mer Lyonu Herriot, nie uzyskał absolutnej większości w dzisiejszym głosowaniu i wobec tego musi on ponownie poddać się wyborowi w przyszłą niedzielę. W podobnej sytuacji Herriot znajdował się w roku ub. w czasie wyborów do parlamentu, kiedy to dopiero przy drugim głosowaniu uzyskał mandat deputowa-

nego. Z dotychczasowych wiadomości, nadchodzących z prowincji do Paryża wynika, że obrzemia większość deputowanych radykałów, którzy zasiadali dotychczas w sejmikach departamentalnych została ponownie wybrana.

M. ECZARNIA DANGLA Oblady jarskie 80  
Szpitalna 7 pod nowym zarządkiem

## Marsz wojsk apońskich w głąb Chin

# Najprzód zwycięstwo — potem rokowania Japonia nie wypowie traktatu 9 mocarstw

TOKIO, 10. 10. Ministerstwo spraw zagr. ogłosiło komunikat,

stanowiący odpowiedź na rezolucję genewską i na deklarację Stanów Zjednoczonych. W kołach nacjonalistycznych, a specjalnie we flocie wojennej, która domaga się ogłoszenia stanu wojny z Chinami, ujawnia się ruch na rzecz wypowiedzenia traktatu 9-u mocarstw, lecz dyplomacja japońska uważa, że wypowiedzenie traktatu przyspieszyłoby konkretną reakcję mocarstw, gdy dla Japonii rzeczka niezmiernie doniosła jest wygranie na czasie, aby postawić świat przed faktem dokonanym. Dyplomacja japońska sądzi, iż pozycja Japonii byłaby całkowicie zmieniona, jeśliby konferencja mogła się odbyć dopiero po wyparciu wojsk chińskich z rejonu Szanghaju, na wypowiedzenie traktatu zaś byłby zawsze czas wtedy, gdy obce mocarstwa określa ostatecznie swe stanowisko wobec Japonii.

## Amerykanie o armii chińskiej

SZANGHAJ, 10. 10. „North China News” donosi z Wong-Kong, że 20-tu lotników zagranicznych załagałoby się do czyn-

SARAGOSSA, 10. 10. Front Jaka — wojska powstańcze przeprowadziły w dniu wczorajszym na odcinku Sabinanigo, na lewym brzegu rzeki Allego szereg lokalnych, ale bardzo dla siebie korzystnych operacji. W wyniku walk, toczących się od wczesnego rana aż do południa, posunęli się

powstańcy o przeszło 4 klm. na przód, zajmując dwa ważne punkty strategiczne, z których jednym jest wyniosłość okolicy Yebra, dominująca nad całą doliną rzeki Besa. Dolina ta była, jak wiadomo, osią ofensywy rządowej na północnym odcinku frontu aragońskiego. Miejscowość Sa-

binanigo nie znajduje się już w zasięgu ognia artylerii rządowej. Front Leon — trzy kolumny powstańcze przeprowadzające operacje na lewym skrzydle frontu Leon — poczyniły znaczne postępy.

Kolumna południowa zaatakowała i rozproszyła znaczne koncentracje wojsk rządowych na północ od Col Vergarada. Wojska powstańcze zajęły wyniosłości terenowe, z których mogą kontrolować wszystkie przełęcze pasma górskiego Sierra de Las Fuentes de Invierno.

Kolumna centralna posunęła się znacznie naprzód na odcinku Col Sant Justo. Do wczoraj wieczorem jednak nieznane były punkty, do których dotarła. Jest rzeczą prawdopodobną, że płaskowyż Valverde znajduje się w tej chwili w posiadaniu wojsk powstańczych.

Trzecia kolumna wreszcie, posuwając się wzdłuż drogi do La Foz dokończyła oczyszczania dotychczasowego terenu na odcinku Canto del Oso z pozostałych tam jeszcze drobnych oddziałów wojsk rządowych.

Front austuryjski — jak to było do przewidzenia wojska gen. d'Avila, wykorzystując swe sukcesy z ostatnich dni, posunęły się poza linię oporu wojsk rządowych, znajdujących się wzdłuż rzeki Sella. W czasie tych operacji wszystkie miejscowości, znajdujące się między Peruyes i linia, przechodzącą na północny zachód od Onis, zostały zajęte przez wojska powstańcze.

## Przywódca faszystów angielskich raniony kamieniem w głowę

LONDYN, 10. 10. W Liverpoolu odbywało się dzisiaj na jednym z wielkich skwerów publicznych zgromadzenie faszystów angielskich. Na wiec przybyło jednak więcej przeciwników, aniżeli zwolenników Mosley'a.

Gdy sir Oswald Mosley stanął na trybunie, sporządzonej z wozu ciężarowego — i miał rozpocząć swoje przemówienie, przywitano

go wrogimi okrzykami, oraz gradem kamieni.

Jeden kamień ugodził Mosley'a w czoło nad okiem. Oblany krwią sir Oswald Mosley zemdlał i odwieziony został do pobliskiego szpitala, gdzie z trudem przywrócono go do przytomności.

Rana nie jest głęboka. Sir Oswald Mosley po założeniu opatrunku opuścił szpital. Policja dokonała szeregu aresztowań.

## Koleje francuskie zaciągają nowe pożyczki

PARYŻ, 10. 10. Koleje francuskie, które już zaciągnęły pożyczkę w bankach bazylejskich i zuryjskich na 200 milionów franków szwajcar. w postaci 4%-ych bonów dwuletnich, prowadzą obecnie w Londynie pertraktacje o odnowienie tamtejszej pożyczki kolejowej i podniesienie jej do

sumy 50 a nawet 55 zamiast dotychczasowych 40 milionów funtów.

Pozwoliłoby to rządowi francuskiemu skuteczniej bronić kursu franka. Donosząc o tym „Jour” stawia pytanie, jakiej gwarancji musiałaby wówczas udzielić Francja.

## Szaleniec z rewolwerem w ręku przez 5 godz n bronil się polci

Jako sublokator zamieszkiwał u osoby swojej, Marii Kyzimskiej (Grodzka 80), Tadeusz Homulko, lat 45, artysta malarz. Od kilku dni Homulko zdradzał silne zdenerwowanie, a ostatnio uległ manii prześladowczy. W groźli otoczeniu i obcym bronią, w niedzielę atak powtórzył się. Zdecydowano wezwać pogotowie w celu przewiezienia chorego do szpitala dla nerwowo chorych. Około godz. 14.30 przybyło pogotowie prywatne. Doktor dowiedziawszy się, że w pokoju, w którym zamknął się chory, znajduje się rewolwer, postanowił nie tracić czasu wejść z sanitariuszami do pokoju.

W momencie, gdy otwierał drzwi padły strzały. Lekarz cofnął się zamykając je za sobą. Jedną z kul zraniła w rękę sanitariusza pogotowia, Władysława Deresza. Deresza natychmiast opatrzone i przewieziono do lecznicy.

Ponieważ chory odmówił wyjścia, powiadomiono policję. Na miejsce przybył samochód policyjny z policjantami opancerzonymi. Chory nie pozwalał się nikomu zbliżyć.

Pertraktacje policji z ubrojonym furciakiem trwały do godz. 20-ej. Wreszcie przystąpiono do szturmowania. Jednocześnie wyważono trzy drzwi. Jeden z policjantów w pancerzu począł wolno wchodzić do pokoju. Szaleniec z rewolwerem gotowym do strzału zbliżał się do policjanta. W tym momencie od tyłu cicho podbiegł inny policjant i obezwładnił Homulkę.

Powtórnie wezwano pogotowie i nieszcześliwego odwieziono do szpitala. W początkach szpitala chory do był z bocznej kieszeni marynarki nożyczki i usiłował stawiać opór.

Mieszkanie, w którym rozegrał się dramat, zostało zdemolowane.

## Małżonek ks. Julanny na polowaniu w Poznańskim

POZNAŃ, 10. 10. Dziś o godz. 16-ej przejechał ks. małżonek następczyni tronu holenderskiego Bernard zur Lippe v. Biesterfeld samochodem granicę polską w Kopanicy, gdzie powitał go jego osobisty przyjaciel p. Józef Wichliński - Mielżyński. Ksiądz Bernard, który sam prowadził maszynę, przybył ze swojej majątności „Wojnowo”, położonej tuż przy granicy polskiej. W towarzystwie jego znajdowali się jego młodsi

brat ks. Erwin zur Lippe v. Biesterfeld, baronowa de Braune, hr. Welesceck, ks. Windischgratz i hr. Listepf. W trzech samochodach udali się następnie goście zagraniczni do Poznania, gdzie zatrzymali się na lampce wina w „Bazarze”.

Ks. Bernard weźmie udział w polowaniu w Iwnie, w pow. średzkim na terenach p. Ignacego Mielżyńskiego, który jest ojcem chrzestnym ks. Erwina.

## Legat dla wdowy po Drzymale tworzą samorządy wiekopolskie

Poznański urząd wojewódzki zwrócił się do poszczególnych samorządów miejskich o wyasygnowanie pewnej kwoty na stworzenie legatu dla wdowy po Michałku Drzymale. Z legatu tego Józefa Drzymalowa miałaby mieć zapewnione dożywotnie utrzymanie. A po jej śmierci z reszty zbudowanego pomnika lub mauzoleum.

Jako pierwsza wpłynęła uchwała rady miejskiej w Bydgoszczy, która wyasygnowała na fundusz legatowy kwotę 1.000 zł. z tym, że gdyby sa-

morządy miejskie nie przyznały odpowiedniej sumy, Bydgoszcz sama wzięłaby na siebie sfinansowanie tej sprawy.

## Śmiertelny wypadek motocyklowy

POZNAŃ, 10. 10. Na szosie Poznań — Szamotuły wydarzyła się w sobotę po południu katastrofa motocyklowa. Z niewiadomej przyczyny najechał motocykl na autobus i wywrócił się. Kierowca motocyklu Leonard Cieślak odniósł tak ciężkie obrażenia, że zmarł na miejscu, pasażer zaś jego, Nikodem, został przewieziony do szpitala w Szamotułach w stanie beznadziejnym.

## Petardę na bóżnicę

W Wojniczu pod Tarnowem nieznani sprawcy rzucili petardę na bóżnicę. Od wybuchu wyleciały wszystkie okna w bóżnicy oraz okolicznych domach. Policja ma być już na tropie sprawców.

## Hiszpański statek rządowy Zatopiony u wybrzeży Algieru

BONE, 10. 10. Dziś około godz. 6-ej rano hiszpański statek rządowy „Cabo San Thome”, płynący z Z. S. R. R. do Hiszpanii, zaatakowany został w odległości 45 mil od wybrzeży Algieru pomiędzy La Calle i oBne przez dwa nieznane torpedowce.

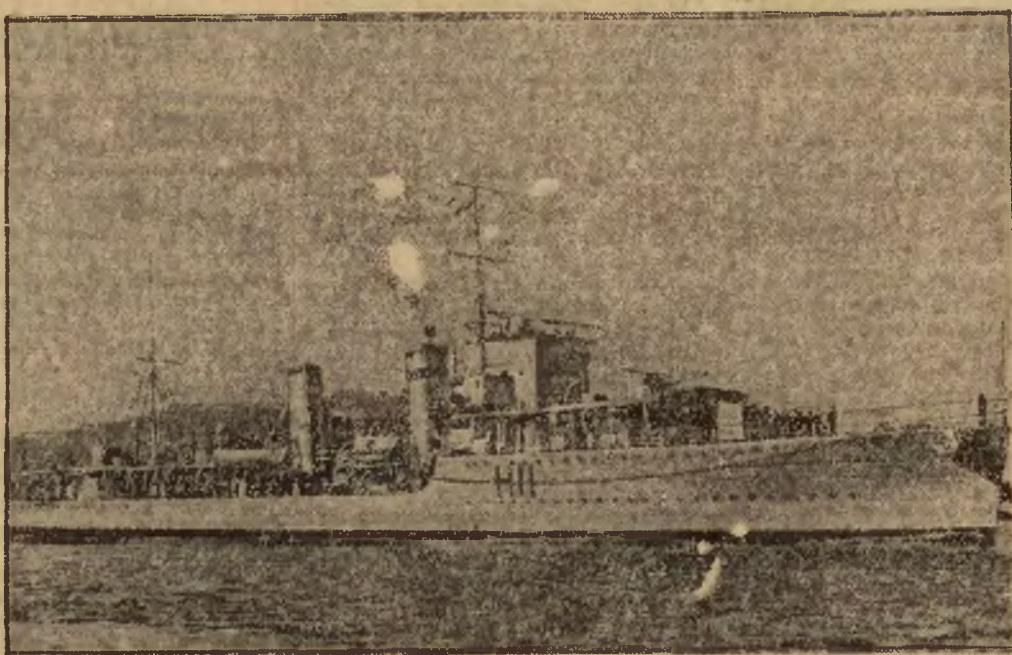
Torpedowce ostrzeliwały statek prawie przez godzinę. Wznlecając pożar na rufie. „Cabo San Thome” po nadaniu sygnałów „S. O. S.” osiadł na skałach w pobliżu

przyładka Rosa. Torpedowce zaś szybko odpłynęły.

Do godz. 14.30 widać było dym, wydobywający się z palącego się statku. O godz. 14.45 na statku nastąpił silny wybuch, po czym „Cabo San Thome” zatonął.

Spośród członków załogi jest jeden zabity i 6-ciu rannych. Pozostali przybyli na łodziach do La Calle. Hydroplany francuskie poszukiwały daremnie nieznanych torpedowców.

## Korsarze na morzu Śródziemnym



Torpedowiec angielski „Basilisk” zaatakowany został u wybrzeży Hiszpanii przez korsarską łódź podwodną, której narodowości nie zdołano ustalić.

## Prenumeratę ABC

zamawiać można:  
OSOBIŚCIE LUB PISEMNIEM w Kantorze ABC — Aleje Jeruzolimskie 3a.  
TELEFONICZNIE 81833 lub 309.33  
WPŁATĘ PRENUMERATY skutecznie można:  
OSOBIŚCIE w Kantorze ABC Al. Jeruzolimskie 3a,  
PRZEKAZEM ROZRACHUNKOWYM drukowanym w ABC na początku i na końcu miesiąca.  
PRZEKAZEM POCZTOWYM pod adresem Kantoru ABC.  
BLANKIETEM P. K. O. Nr 23400.  
PRZEZ ROZNOŚCIELKĘ (za pokwitowaniem).  
PRENUMERATA ABC KOSZTUJE MIESIĘCZNIE:  
zł 2.30 bez premii, zł 3.30 z premią (dziela Sienkiewicza).  
DOREČZANIE ABC w Warszawie odbywa się najpóźniej do godziny 7.30 rano.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jeruzolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólne). Oddział miejski „ABC” Al. Jeruzolimskie 3a. Tel. 68.333 przyjmuję interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.  
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jeruzolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jeruzolimskie 3a i piętro. Tel. 8-15-33 Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jeruzolimskie 3a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrytka Poczтовая 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.  
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103 Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganów 34, tel. 135.  
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50 W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpary (na wszystkich stronach po 6 szparych: na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyśnięcia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł. Lekarskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy. — tłusty druk — podwójne. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.) a komunikaty — wyśnięciem cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.  
Dział ogłoszeń: Aleja Jeruzolimskie 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wecz. Tel. 727.33.  
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.